

Aleksander Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej SRR 1944-1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2000, ss. 392, aneksy.

Książka poświęcona jest ludności polskiej mieszkającej wciąż na ojczyźnie, która w wyniku drugiej wojny światowej i przesunięcia granic państwowych, znalazła się na terenie ZSRR bez uczestnictwa w procesie emigracji.

*Polacy w Litewskiej SRR 1944-1989* to obszerna monografia o układzie chronologiczno-rzeczowym, w której Autor omawia powojenne losy Polaków i przedstawia historię tworzenia i funkcjonowania polskiej diaspory na Litwie. Wyodrębnienie okresu 1944-1989 Autor uzasadnia przede wszystkim istnieniem w tych latach jednolitego układu polityczno-administracyjnego, kontrolowanego w pełni przez Kreml i przesądzającego o możliwościach i granicach rozwoju społeczności polskiej w ramach Litewskiej Republiki Radzieckiej. Dla Polaków zamieszkujących tereny Litwy rok 1944 oznaczał moment, w którym musieli się pogodzić z nieuchronnością zmian terytorialnych w tej części Europy. Taki stan rzeczy wymusił na Polakach decyzję, czy pozostaną na ojczyźnie, czy wyruszą na zachód budować nowe życie. Od tego momentu można mówić o ukształtowaniu się polskiej diaspory na Litwie w jej dzisiejszym kształcie. Z kolei rok 1989 to czas, kiedy po latach istnienia różnych koncesjonowanych przez władze radzieckie organizacji polskich powstał niezależny Związek Polaków na Litwie (ZPL). Od tego momentu pojawił się całkowicie nowy układ społeczno-polityczny, w którym zaistniał także konflikt między władzami litewskimi a polską mniejszością, trwający na Litwie od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku do dziś.

Baza źródłowa, na której oparł się Autor, jest bogata. Są zagadnienia, w omawianiu których Autor, nie mogąc oprzeć się na archiwaliach, korzysta z relacji lub not prasowych. W innych przypadkach wykorzystane zostały zespoły archiwalne z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie i Centralnego Litewskiego Archiwum Państwowego w Wilnie (Lietuvos Centrinia Valstybes Archyvas - dawne Archiwum Partyjne w Wilnie). Ważną rolę odegrały dane statystyczne, którymi posłużył się Autor w opracowaniu zagadnień liczebności i rozmieszczenia Polaków oraz ich struktury społecznej i zawodowej. Wykorzystane statystyki pochodzą częściowo z kwerend w litewskich archiwach, częściowo zaś z dostępnych już publikacji. Większość tych ostatnich to biuletyny wewnętrzne Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów Litewskiej SRR (przemianowanego w początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku na Departament Statystyki przy Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej) i Biuletyny Litewskiej Izby Książki. Uzupełnieniem zasadniczej części prezentowanej pracy są aneksy zawierające teksty dokumentów ilustrujących działalność polskiej społeczności na Litwie (statuty poszczególnych organizacji, odezwy, petycje). Obrazu bogatej i dopracowanej pod każdym względem monografii dopełniają ilustracje (26), tabele (54) i wykresy (18).

Pierwszy rozdział pracy Aleksandra Srebrakowskiego stanowi obszernie wprowadzenie do tematu, w którym Autor cofa się przed wyznaczone w temacie ramy chronologiczne, aby lepiej naświetlić źródła niektórych postaw oraz działań Polaków i Litwinów, podejmowanych w późniejszym okresie. Rozdział drugi to kolejne etapy kształtowania się polskiej diaspory na Litwie w okresie powojennym, aż do momentu zakończenia

wielkich przemieszczeń ludności polskiej z terenu Litewskiej SRR. Dalsze części pracy, do rozdziału ósmego włącznie, dają szczegółowe omówienie form aktywności Polaków na Litwie w okresie stabilizacji aż do końca 1987 r., kiedy nabrał rozmachu ruch odrodzeniowy wśród Litwinów i Polaków. Całość kończy rozdział na temat lat 1987-1989, kiedy to Polacy zaczęli aktywizować swoją działalność społeczną i polityczną, czego ukoronowaniem było powołanie ZPL. Omawiając wydarzenia tego okresu, Autor ukazuje główne źródła konfliktów między polską mniejszością i litewską większością, jakie pojawiły się po odzyskaniu niepodległości przez Litwę.

Przypominając dzieje napływu ludności polskiej na teren Litwy, Autor cofa się aż do końca XII wieku, gdy Litwini zajęli Mazowsze, Ziemię Chełmińską i Kujawską, wprowadzając tamtejszych mieszkańców. Do końca XIV wieku populacja wszystkich Polaków wprowadzonych na Litwę przekroczyła 100 tys. osób. Od połowy XIII wieku, obok tego zjawiska, rozpoczął się również dobrowolny napływ ludności polskiej (rzemieślnicy, kupcy, duchowieństwo, szlachta, zbiegli chłopi), zwiększony jeszcze bardziej od czasu unii lubelskiej. W XVI wieku na pograniczu Litwy i Żmudzi oraz dzisiejszej Litwy i Białorusi Polacy zaczęli dominować. W końcu XVIII wieku ludność polska i spolszczona stanowiła ok. 25% mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, co odpowiadało liczbie ok. 1 mln osób. Wilno, jako stolica Wielkiego Księstwa, zaczęło stawać się ważnym centrum kultury polskiej, do czego w znacznym stopniu przyczynił się uniwersytet założony przez Stefana Batorego w 1579 r. W Wilnie działały również oficyny wydające literaturę w języku polskim, zaś od roku 1760 publikowano polskie czasopisma. Gazety żydowskie, dla przykładu, ukazywały się od roku 1841, litewskie zaś dopiero w 1822 r. W latach 1804-1833 Wilno zajmowało drugie miejsce po Warszawie pod względem liczby wydanych tomów polskich książek. W chwili upadku Rzeczypospolitej Polacy stanowili już element mocno zakorzeniony na Litwie, zaś kultura polska dominowała na jej obszarze. Polski obszar etniczny przesunął się na teren dzisiejszej Wileńszczyzny, a Polacy zaczęli traktować Litwinów jako przedstawicieli tego samego narodu, mieszkających w jednym z regionów kraju, podobnie jak Wielkopolan czy Mazowszan. Litwini z kolei brali udział w powstaniach narodowych, za co byli represjonowani na równi z Polakami.

Od połowy XIX wieku zaczął się tworzyć narodowy ruch litewski, w wyniku czego proces polonizowania się części społeczeństwa litewskiego został znacznie zahamowany. Z perspektywy litewskiej nie można było czuć się jednocześnie Litwinem i Polakiem. Przeciwwstawienie się językowi polskiemu, kulturze polskiej, czyli polskości, stało się podstawowym hasłem liderów litewskiego odrodzenia narodowego. Pojawił się problem określenia polskiego i litewskiego terytorium etnicznego. Na początku XX wieku największe wyspy polskiej ludności znajdowały się wokół miasta Wilna, w powiecie wileńskim i trockim oraz w Kownie. Według przeprowadzonego przez Niemców (9 marca 1916) spisu ludności Wilno liczyło 140 840 mieszkańców, z których 70 629 osób (50,15%) było Polakami; 61 265 osób (43,5%) – Żydami, a 3699 osób (2,6%) – Litwinami.

W Litwie kowieńskiej (1918-1940) polityka depolonizacji dotycząca głównie Kościoła katolickiego doprowadziła do narastającej niechęci obydwu stron. Jednak w czasie II wojny światowej hitlerowska polityka bezskutecznie czyniła starania, aby nakłonić Litwę do otwartego wystąpienia przeciw Polsce. Gdy 17 września 1939 r. został Polsce zadany

decydujący cios ze wschodu, Litwini otworzyli granicę dla wycofującego się polskiego wojska (ok. 15 tys.) i ludności cywilnej (ok. 2 tys.). Po tych wydarzeniach władze litewskie postanowiły zająć Wilno. 15 grudnia 1939 r. zlikwidowano wszystkie istniejące na Wileńszczyźnie organizacje polskie. Za tym poszła zmiana nazw ulic z polskich na litewskie i zwolnienie z pracy urzędników nie znających języka litewskiego. Na ponad 200 tys. mieszkańców Wilna obywatelstwo otrzymało 30-40 tys. osób, gdyż przysługiwało ono osobom, które 6 sierpnia 1920 r. mając lat 18 mieszkały na terytorium Litwy w granicach uzyskanych w 1939 r. i w dniu 27 października 1939 mieszkały nadal w tych granicach.

Rządy niepodległej Litwy trwały na Wileńszczyźnie do 21 lipca 1940 r., kiedy to zebrany w Kownie Sejm Ludowy ogłosił, że wprowadzono w kraju władzę radziecką i „prosił” Radę Najwyższą ZSRR o włączenie Litwy do Związku Radzieckiego. Wówczas jednak również tysiące deportowanych Litwinów ruszyło szlakiem znanym wcześniej Polakom, wywożonym na Syberię i do Kazachstanu.

Od połowy 1940 r. Litwini teoretycznie znajdowali się w podobnej sytuacji, jak Polacy, gdyż stracili swoją niepodległość, to jednak nie doprowadziło do zbliżenia między obu narodami. Litwini konsekwentnie wykorzystywali istniejącą sytuację do realizacji celu, jakim było posiadanie Wilna i Wileńszczyzny. Znamienne jest to, że obojętnie, czy urzędnikiem był Litwin-komunista, czy Litwin-hitlerowski kolaborant, zawsze był on najpierw Litwinem i dbał o interesy swojego narodu. W oczach Polaków natomiast byli oni zawsze tymi, którzy w sposób zdradziecki dokonali „zaboru Wileńszczyzny”, wysługując się wrogom Polski (por. s. 73).

Gdy 13 lipca 1944 r. Armia Czerwona wspomagana przez Armię Krajową wyzwoliła Wilno spod okupacji niemieckiej, nieomal natychmiast przystąpiono do aresztowania dowódców AK na Wileńszczyźnie. Od końca 1944 r. rozpoczęły się masowe aresztowania i wywózki ludności w głąb ZSRR, wśród której znaczny procent stanowili Polacy. W tym samym czasie władze „Polski Lubelskiej” zawarły umowy z sąsiadującymi republikami radzieckimi w sprawie wzajemnego przesiedlenia ludności polskiej na zachód do Polski oraz litewskiej, ukraińskiej, białoruskiej na wschód, na terytorium odpowiednich republik radzieckich. Wysiłek władz litewskich skupiał się głównie na jak najszybszym opróżnieniu Wilna z ludności polskiej. Akcja przesiedleńcza największe rozmiary osiągnęła w I połowie 1946 r. Zgodnie z aktem podpisanym 21 lipca 1952 r. w Moskwie przez Polskę i Litewską SRR, z Litwy ewakuowano 168 816 osób. Po zakończeniu ewakuacji na Litwie pozostało 208 330 Polaków, z czego w latach 1955-1959 republikę opuściły dalsze 46 552 osoby. Mimo to na Wileńszczyźnie Polacy nadal stanowili większość, która domagała się szkół z polskim językiem nauczania oraz prasy polskojęzycznej.

W rozdziale III omawianej książki czytelnik znajdzie dane o liczbie, rozmieszczeniu oraz strukturze społeczno-zawodowej Polaków litewskich po zakończonej w 1959 r. masowej migracji. Autor, zdając sobie sprawę z celowego zaniżania przez władze Litwy polskich mieszkańców, wykorzystał rezultaty czterech spisów ludności ZSRR, które zostały przeprowadzone w latach 1959, 1970, 1979, 1989. W ciągu 30 lat, które upłynęły między pierwszym i ostatnim powojennym spisem ludności, widać wzrost liczby Polaków w Wilnie i zmniejszanie się ich liczby w rejonach z nim sąsiadujących. Od 1970 r. Wilno jest największym skupiskiem ludności polskiej na Litwie (28,4% wszystkich Polaków

litewskich; w 1979 - 34,6%, a w 1989 - aż 42%). Po wojnie odsetek Polaków mieszkających na wsi (70%) zmniejszył się, a w latach osiemdziesiątych wśród Polaków przeważała ludność miejska. Jeśli chodzi o wykształcenie Polaków na Litwie po wojnie, była to społeczność o najniższym odsetku pracowników umysłowych, najczęściej zatrudnianych w przemyśle, rolnictwie, budownictwie, handlu, gastronomii i transporcie.

Rozdział IV ukazuje polskie szkolnictwo na Litwie w latach 1944-1989. Zgoda na polskojęzyczne szkolnictwo na Litwie tkwiła w realiach politycznych - obecność Polaków na Litwie była widoczna, jeszcze w 1989 r. było to 7% populacji kraju, co stanowiło pokaźny odsetek w porównaniu z Białorusią (4,1%), Ukrainą (0,4%), Łotwą (2,3%), Mołdawią (0,1%), Federacją Rosyjską (0,1%) czy Kazachstanem (0,4%). Polacy w Wilnie i okolicy byli większością, ponieważ Moskwie zależało na utrzymaniu polskości szczególnie jedynie na tym terenie, „podarowanym” niejako Litwie przez ZSRR. Przy licznych spięciach o podłożu narodowościowym między Litwinami a Polakami Rosjanie mogli występować zawsze w roli mediatorów. Sytuacja ta miała potwierdzać niezbędność komunistycznych władz rosyjskich na Wileńszczyźnie.

Po zagadnieniach edukacyjnych Autor przechodzi do omówienia sytuacji języka polskiego i polskiej kultury na Litwie. I tak, w latach 1940-1989 na Litwie wydano w języku polskim 2251 tytułów książek (527 to oryginalne tytuły przygotowane od początku po polsku, głównie podręczniki, pozostałe 1724 to tłumaczenia z innych języków, głównie rosyjskiego i litewskiego), lecz już sam dobór tytułów był narzucany z góry. W latach pięćdziesiątych dla wielu Polaków język rosyjski i litewski pozostawały obcymi, stąd tłumaczenia książek były jedynym sposobem dotarcia do nich. W tym też czasie komunistyczne władze ZSRR zezwoliły na powstanie i działalność polskich redakcji, które miały być instrumentem indoktrynacji komunistycznej Polaków na Litwie.

W latach osiemdziesiątych w Polsce na szeroką skalę rozwinęło się wysyłanie książek i czasopism do Polaków litewskich. Po 1989 r. istnienie polskich redakcji dopomogło w szybkim rozwoju polskiej działalności edytorskiej (nowa seria wydawnicza Biblioteka „Magazyn Wileński”). Obok publikacji książkowych na Litwie w języku polskim ukazywała się prasa. W miejsce dawnych tytułów: „Polski Tygodnik Rodzinny”, „Niepodległość”, „Jednością Silni”, „Wiadomości Polskie”, „Biuletyn Informacyjny”, „Ojczyzna”, „Orle”, „Kronika Wileńska”, NKWD w celu komunistycznej propagandy wprowadziło na ich miejsce: „Prawdę Wileńską”, „Szlakiem Lenina”, „Czerwony Sztandar”, „Kobieta Radziecka” czy „Przykazania Lenina”. Za czasów stalinowskich nastąpił gwałtowny rozwój prasy polskojęzycznej, natomiast w okresie, gdy Litwini doszli do władzy, miał miejsce gwałtowny jej spadek. Między rokiem 1953 a 1989 nie powstało żadne nowe czasopismo w języku polskim. W sumie na Litwie w latach 1944-1991 ukazywało się 37 gazet w języku polskim, z czego 6 założono po 1989 r. Dzięki zapobiegliwości polskich redaktorów nawet komunistyczne tytuły przyczyniały się do utrwalania polskości na Litwie. Obecnie gazety te przekształcono w czasopisma lokalne, często prywatne, redagowane przez samych Polaków: „Biuletyn Związku Polaków na Litwie”, „Nasza Gazeta”, „Znad Wili” czy „Magazyn Wileński”. Podobnie było z polskimi audycjami radiowymi i telewizyjnymi w Litewskiej SRR, które emitowane były od 1947 r., i zapoznawały litewskich Polaków z aktualnościami politycznymi i życiem kraju. W 1989 r. powstała polska redakcja Telewizji Państwowej Litwy.

Powojenne budowanie polskiego środowiska literackiego na Litwie miało kilka etapów i stworzyło pewien wzorzec osoby kulturalnej, do którego dostosowała się w większości polska społeczność litewska. Ambicją wielu Polaków na Litwie było podejmowanie własnych prób pisarskich, co podnosiło poziom polskiej świadomości narodowej na Litwie. W zależności od warunków politycznych, do roku 1961 były to jedynie polskie zespoły artystyczne o charakterze folklorystycznym. Pewne zmiany nastąpiły w roku 1976, gdy w Wilnie powstał dziecięcy zespół „Wilenska”. W 1989 r. istniało już 46 takich zespołów, a w 1993 działało ich 61. Do dziś są one narzędziem integracji i aktywizacji polskiej młodzieży szkolnej wokół spraw polskich, kultywowania polskości, utrzymywania wysokiego stopnia znajomości literackiego języka polskiego, formowania i kształtowania odradzającej się inteligencji polskiej na Litwie.

Kolejna część pracy Srebrakowskiego ukazuje instytucje działające na terenie Litwy, które wpłynęły w znacznym stopniu na zachowanie przez tamtejszych Polaków kultury i języka ojczystego, co nie znaczy, że nie występował tam proces wynaradawiania się albo że nikt z Polaków nie uległ rusyfikacji czy lituanizacji. W ciągu 30 lat procent naszych rodaków mówiących po polsku zmniejszył się o 11,8%, natomiast wzrósł odsetek Polaków uznających za ojczysty język rosyjski bądź litewski. Przy tym wszystkim należy pamiętać, iż litewscy Polacy mówili nad resztą swych rodaków w ZSRR wysokim stopniem zachowania języka ojczystego (w 1989 r. był on trzykrotnie wyższy niż na Łotwie i sześć-, siedmiokrotnie wyższy niż w pozostałych republikach). Obecnie na Litwie Polacy mówiący innym językiem nadal czują związek z polską kulturą i krajem oraz ze swymi współrodakami z terenu Litwy.

Oblicze polityczne polskiej społeczności na Litwie prezentuje kolejny rozdział. Była to społeczność w większości wiejska, której światopogląd kształtowany był przez Kościół katolicki i stał w opozycji do wszystkiego, co wiązało się z komunizmem. Ludzie ci mieli doświadczenie wywozek przeprowadzanych przez komunistyczne władze radzieckie. Po wojnie również sami Sowieci nie starali się o pozyskanie ludności polskiej do szeregów partii. Z tej przyczyny do 1962 r. Polacy stanowili najmniej liczącą grupę narodowościową w Komunistycznej Partii Litwy (KPL). W tej sytuacji można dopatrywać się przyczyn tego, że wszelkie koncesje na rzecz tej narodowości uczyniono na Litwie tylko do połowy lat pięćdziesiątych, kiedy Litwini byli w komunistycznej partii mniejszością, wyprzedzani głównie przez Żydów, Ukraińców, Białorusinów czy Rosjan. Partia komunistyczna była dla Polaków podwójnie obca, gdyż była „moskiewska”, a później „litewska”.

Według Srebrakowskiego kolejnym czynnikiem powodującym mały udział Polaków w KPL było to, iż nie mieli oni większych ambicji, poprzestając na trosce o egzystencję materialną i stawianie biernego oporu wobec otaczającej ich rzeczywistości. Brak tego psychologicznego czynnika wśród Polaków pociągał za sobą efekt w postaci braku odpowiednio wykształconych kadr do profesjonalnego pokierowania autonomicznymi organizacjami polskimi, kiedy tylko nadarzyła się ku temu odpowiednia chwila. Zbyt mało – zdaniem Srebrakowskiego – Polaków nabywało takiej praktyki np. w administracji KPL (s. 266). Faktyczna znikoma obecność Polaków w szeregach partii komunistycznej jest argumentem, który wspiera wyjaśnienie postawy Polaków po 1989 r., kiedy wobec walki Litwinów o odzyskanie niepodległości optowali oni raczej za utrzymaniem poprzedniego układu politycznego. Nie działało się tak ze względu na sympatię do komunizmu, lecz z

powodu strachu przed nacjonalizmem litewskim, który mógł stać się zagrożeniem dla normalnego funkcjonowania polskiej mniejszości na Litwie. W konkluzji rozdziału, obserwując znikome zaangażowanie polityczne Polaków również po 1989 r., Autor stwierdza, że „taka postawa naszych rodaków z Litwy jest dowodem na ewidentny brak asymilacji tej społeczności w otaczającym ją środowisku. Niestety, jest to też oznaka bierności i dowód na brak koncepcji na wykorzystanie istniejących warunków na rzecz społeczności polskiej” (s. 271).

Rozdział VIII poświęcony został Polakom i Kościołowi katolickiemu na Litwie. Podczas gdy wiara katolicka na terenach wschodnich była jednym z elementów odróżniających Polaków od reszty mieszkających tam społeczności i pomagała zachować ich tożsamość narodową, Kościół katolicki na Litwie był bazą podtrzymującą również litewską kulturę narodową. O polskich kościołach można jedynie mówić na terenie Wileńszczyzny. Na terenie Kowieńszczyzny kościoły były częstym miejscem litewskich wystąpień antypolskich, zaś wielu litewskich księży podzielało poglądy nacjonalistyczne.

Na terenach anektowanych w 1939 r. przez niepodległą Litwę mieszkało ok. 409 tys. katolików, z których prawie 85% stanowili Polacy. Znajdowało się tam łącznie 118 parafii, z czego 37 w samym Wilnie, w tym jedynie 16 o charakterze mieszanym lub czysto litewskim. W roku 1940 na terenie Litwy było łącznie 721 parafii z 756 kościołami i kaplicami, 35 klasztorami (13 zakonów). W całej republice było 1273 kapłanów i 177 zakonników. W wyniku okupacji hitlerowskiej represje ograniczały się do polskich kapłanów z terenu Wileńszczyzny. Za władzy radzieckiej represje wobec księży dotyczyły zarówno Litwinów, jak i Polaków. Szeregi kapłanów zmniejszyły się o 15%. W 1947 r. zlikwidowano wszystkie polskie zgromadzenia zakonne i zamknięto wiele kościołów. Po latach takiej działalności w październiku 1985 r. katolikom pozostało 630 czynnych kościołów, w tym 153 bez stałego kapłana, i 677 duchownych. Na terenie archidiecezji wileńskiej było 87 czynnych kościołów.

W 1989 r. w Wilnie, gdzie polscy katolicy stanowili 40% mieszkańców miasta, jedynym kościołem, w którym wszystkie nabożeństwa odbywały się w języku polskim, pozostał kościół Świętego Ducha. Polskim katolikom na Litwie ciągle brakowało kapłanów ich narodowości. Zarówno władze administracyjne, jak i przedstawiciele litewskiego episkopatu ograniczały Polakom możliwość wstępowania do kowieńskiego seminarium. Przez długie lata w seminarium tym nie było polskiego lektoratu. Od końca lat siedemdziesiątych często do polskich parafii kierowano księży Litwinów, którzy nie znali języka polskiego, a polskich duchownych kierowano do parafii czysto litewskich. Nauczanie osób nieletnich religii w sposób zinstytucjonalizowany traktowano jako niezgodne z prawem, pozostawiając tę czynność rodzicom danego dziecka. Jediną formą nauki religii, jaką dopuszczało państwo radzieckie, było wykładanie jej w seminariach duchownych, otwieranych za zezwoleniem władz. Wraz z rozpoczęciem odrodzenia narodowego na Litwie, w 1988 r. na teren kościołów powróciły dawne konflikty litewsko-polskie. Według spisu Oddziału Spisów Ludności Departamentu Statystyki Litwy z września 1994 r. 94,4% tamtejszych Polaków należało do Kościoła rzymskokatolickiego, a 5,2% deklaroowało się jako ateści.

Następny, IX rozdział poświęcony sytuacji Polaków litewskich w czasie litewskiego odrodzenia narodowego po roku 1987 ukazuje wysiłki Litwinów w kierunku pozbycia się jarzma narzuconego przez ZSRR i bierność wobec tych działań ze strony tamtejszych

Polaków, z których duża część skłonna była traktować zarówno Rosjan, jak i Litwinów jako okupantów „polskiej Ziemi Wileńskiej”. Podobny sposób myślenia mieli Litwini uważający Polaków, na równi z Rosjanami, za okupantów litewskiego Wilna, o czym pisano w prasie, nierzadko obwiniając Polaków o wszelkie zło w powojennej Litwie.

Polską odpowiedzią na ataki ze strony części Litwinów było powołanie w maju 1988 r. polskiej organizacji: Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego na Litwie (SSKPL). Organizacja miała krzewić i popierać język i kulturę polską, kształtować świadomość narodową, prezentować osiągnięcia Polaków litewskich, popierać polskojęzyczne szkolnictwo, pielęgnować pamięć historyczną i popierać twórczość literacką i działalność edytorską. Srebrakowski podkreśla wyraźny brak postulatów o charakterze gospodarczym i politycznym.

Losy Polaków pozostałych po II wojnie światowej na terenie ZSRR do niedawna były nieomal zupełnie nie znane szerszym kręgom polskiego społeczeństwa i nadal problematyka ta wymaga nie tylko szczegółowych badań, ale i różnych form jej popularyzowania. Dlatego warto sięgnąć do omówionego tu dzieła. W dużym stopniu wypełnia ono lukę istniejącą w polskich opracowaniach na ten temat. Profesor Srebrakowski wniósł nie tylko istotny wkład w dotychczasowe badania na temat najnowszych dziejów polskiej diaspory na Litwie, lecz również ustanowił swoją monografią znaczący punkt odniesienia dla wszelkich przyszłych opracowań tej tematyki.

Ks. Ireneusz Korzeniowski

Waldemar W. Żurk SDB, „Jeńcy na wolności”. *Salezianie na terenach byłego ZSRR po drugiej wojnie światowej*, Kraków: Poligrafia Salezjańska 1998, ss. 328, il.

Nie sposób tej książki inaczej określić, jak terminem „dokument historyczny”. Odbiega ona bowiem kształtem od klasycznego modelu monografii, pozostając mimo nowatorskiego ujęcia ze wszech miar właśnie monografią. Do tego dochodzi wyjątkowa liczba 209 ilustracji zestawionych do każdego z jedenastu rozdziałów, przy czym ich liczba w tych rozdziałach jest nierówna – od 5, 6, 8 (w rozdz. I, X, XI) po 32, 36 i 45 (w rozdz. IV, II, VI). Jest to jednak uwaga tylko informacyjna, bowiem o ilustracjach trzeba jeszcze coś dodać. Wpierw jeszcze o konwencji dzieła.

Książka została zaprezentowana w dwojaki sposób, bowiem w *Przedmowie* (s. 5-7) ks. Marian Dziubiński, inspektor prowincji św. Jacka (in.: prowincji południowej w Polsce, pionierskiej w dziejach zgromadzenia, także poza kolebką włoską), zwraca uwagę na papieskie nauczanie, w którym Jan Paweł II motywując idee nowej ewangelizacji stwierdza, że Kościół potrzebuje „solidnych osobowości, ożywionych gorliwością świętych” (*Vita consecrata*, 81), i dodaje: „Książka ks. Waldemara Żurka przynosi relacje o takich właśnie ludziach, utrudzonych sianiem ewangelicznego ziarna w płaczu